

ANNA BARANOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Teologiczny  
Zakład Filozofii Chrześcijańskiej

## **Wiara jako zakorzeniony w wolnej woli wybór egzystencjalny – Edyta Stein**

---

Faith as a Choice Rooted in Existential Free Will

Edyta Stein, której osobiste dzieje wiary rozpięte są na pograniczu judaizmu, ateizmu i ostatecznie katolicyzmu, a jej indywidualna struktura przeżywania wiary zakotwiczona jest w filozoficznej metodzie fenomenologicznej, w pozostawionej spuściźnie naukowej podejmuje kwestię aktu wiary, starając się rozjaśnić ten fenomen nie tylko na płaszczyźnie teoretycznej, lecz przede wszystkim praktycznej, by dogłębnie zrozumieć stan, który stał się jej udziałem. Zagadnienie wiary Edyta Stein opracowała z punktu widzenia podmiotu jej przeżywania. Mając filozoficzny warsztat pojęć, starała się tak spojrzeć na fenomen wiary, aby wyzbyć się wszelkich przedzałożeń zarówno filozoficznych, jak i teologicznych, aby dotrzeć do istoty rzeczy, do istoty aktu wiary. Dlatego teoretycznie i naukowo opracowany przez nią zakres materiału podejmujący szeroko rozumianą problematykę wiary uznać można za swoiście rozumiany pamiętnik duchowy Edyty Stein, prezentujący między innymi odpowiedź na pytanie o to, czym jest wiara i jakie są niezbędne elementy bytowe do jej realizacji.

### **I. PUSTE DOŚWIADCZENIE WIARY**

W zrozumieniu przez Edytę Stein wiary płynącej z objawienia pomocna okazała się wypracowana przez nią fenomenologiczna kategoria wczucia, niczym niezdeterminowany akt bazujący na wewnętrznej zgodzie na spotkanie i doświadczenie *Ja* drugiego człowieka. Dzięki fenomenologicznemu doświadczeniu kate-

gorii wczucia<sup>1</sup>, w okresie kiedy oficjalnie deklarowała siebie jako osobę niewierzącą, potrafiła zrozumieć naturę *homo religiosus* i motywy jego działania, pomimo iż sama owych działań nie podejmowała. Jako osoba niewierząca nigdy nie odrzuciła możliwości wiary i jej Przedmiotu, zawieszając swój sąd o tym, czy wiara jest odpowiedzią na autentyczny i realny stan rzeczy, czy jedynie złudną mistyfikacją wytworzoną przez człowieka.

Święta pisząc o doświadczeniu obcego duchowego życia stwierdziła, że gdy przyswoimy sobie cudze duchowe poruszenie, czujemy się w dziwny sposób nim objęci i ono dotyka naszego własnego wewnętrznego istnienia. Gdy w ten sposób wczuwając uobecniamy sobie jakiś akt wiary, to ma on w nas tendencje do „pełnego przeżywania”, czyli dąży do tego, by obudzić w nas własne, pierwotne zajęcie stanowiska wobec tej samej treści. Zostajemy w ten sposób „zarażeni” czymś sądem, uczuciem, dążeniem<sup>2</sup>.

Jednak owa tendencja do pełnego przeżywania wiary nie jest wewnętrznym poruszeniem, który w konsekwencji prowadzić może do samego aktu wiary. Jest to jedynie rodzaj intelektualnej dedukcji, za pomocą której możliwe staje się zdobycie pustego przedstawienia poznania Boga<sup>3</sup>, doświadczenie potencji aktu wiary, który do swej aktualizacji potrzebuje łaski i wolnego wewnątrznie i zakorzenionego w wolnej woli przyzwolenia na jej działanie. „Wnętrze duszy jest naczyniem, w które Duch Boży wlewa życie łaski, gdy mu się dusza otwiera mocą swej wolności”<sup>4</sup>. Tu wypuklona zostaje zasadnicza różnica pomiędzy wiarą filozoficzną, będącą pustym wyobrażeniem przedmiotu i formy wiary oraz jej naukowego opracowania, a wiarą w sensie teologicznym, gdzie dochodzi do autentycznego spotkania i dialogu pomiędzy podmiotem i przedmiotem wiary, niezależnie od naukowych kryteriów, w których najczęściej nie ma miejsca na wiarę w sensie *fides*<sup>5</sup>. Warto zaznaczyć, że zagadnienie wczucia jako kategoria i metoda fenomenologiczna bywa interpretowane w duchu teologicznym, co pierwotnie nie leżało w zamyśle Edyty Stein. Współcześnie napotyka się tezy, wedle „których wczucie jest podstawowym aktem ludzkiej realizacji wiary w Boga, zwłaszcza w Jezusa Chrystusa”<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> E. Stein, *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J.F. Gierula, Kraków 1988.

<sup>2</sup> W. Zyzak, *Fundamentalna rola wiary w życiu i pismach św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)*, Kraków 2005, s. 105.

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 144.

<sup>4</sup> E. Stein, *Byt skończony, a byt wieczny*, tłum. J.I. Adamska, Poznań 1995, s. 446.

<sup>5</sup> Dla Edyty Stein wiara w sensie *fides* oznacza wiarę w Boga.

<sup>6</sup> W. Zyzak, *Fundamentalna rola wiary...*, dz. cyt., s. 103.

## II. WOLNOŚĆ WIARY

W myśli Edyty Stein pierwszym i najbardziej podstawowym czynnikiem ludzkiego bytu i zarazem aspektem wiary leżącym u jej podstaw jest wolna wola. Człowiek w wolności musi otworzyć się na łaskę wiary i w wolności tę łaskę otrzymać. „Osobista wiara ma zawsze komponent łaski i komponent wolności”<sup>7</sup>. Niejako pierwsza jest łaska, pełne miłości, obdarzające darem spojrzenie Boga na człowieka, dopiero potem w pełnej wolności podjęta przez człowieka decyzja. Decyzja ta ma głęboki wymiar egzystencjalny. Porusza człowieka wewnętrznego na stałe, zmienia jego najbardziej konstytutywne elementy bytowe. Człowiek od momentu jej podjęcia w sposób egzystencjalny staje się relacją, która pociąga za sobą intensywnie przeżywane konsekwencje i pragnienia coraz głębszego otwierania się na rzeczywistość duchową. Człowiek staje się uczestnikiem nieustannie trwającego spotkania, w którym zostaje pochwycony przez Boga<sup>8</sup> i sam stara się przyłączyć do Niego w sposób najbardziej dla niego w danym momencie dostępny. „Uchwycenie i trzymanie się ręki Boga jest czynem, który współkonstruuje akt wiary. Kto tego nie czyni, kto nie słucha pukania i nieporuszony dalej prowadzi swe życie, w tym akt wiary nie dochodzi do rozwinięcia i przedmiot wiary pozostaje mu ukryty”<sup>9</sup>.

Wiary<sup>10</sup> nie można osiągnąć tak, jak zdobywa się wiedzę czy udoskonala umiejętność. „Dla przyjęcia prawdy objawionej niezbędny jest mocniejszy udział woli, niż w przypadku jakiegokolwiek prawdy empirycznej, czy którejś z prawd rozumu naturalnego”<sup>11</sup>. Wiara odnajduje swe spełnienie w osobistym doświadczeniu Boga, a to doświadczenie prowadzi do jej umocnienia i pogłębienia. Doświadczenie to przeważa szalę aprobaty wolitywnej i przy współpracy z natchnieniem Ducha Świętego utwierdza w podtrzymywaniu decyzji o uznaniu objawienia za prawdę i cel ludzkiego życia. Sama ludzka wolna wola podtrzymywana ludzkim wysiłkiem nie jest zatem w stanie doprowadzić człowieka do aktu wiary. Może ona jedynie wzbudzić gotowość do niej, ale nie stworzy relacji. Z kolei sama łaska Boga bez wolności wyboru człowieka również nie otworzy przed nim rzeczywistości wiary. „Wiara jako akt oparty na «wolnym posłuszeństwie» jest nieosią-

<sup>7</sup> E. Stein, *Czym jest człowiek? Antropologia teologiczna*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2012, s. 24.

<sup>8</sup> W. Zyzak, *Fundamentalna rola wiary...*, dz. cyt., s. 214.

<sup>9</sup> Tamże, s. 226.

<sup>10</sup> „Wierzyć – oznacza również zwrot do Boga. Rzeczywistości, o której mówią prawdy wiary. I to *taki* zwrot, że nie ogląda się Go w świetle jakiegokolwiek poszczególnego prawdy wiary, lecz oddaje się siebie Bogu Nieogarnionemu, który zamyka w sobie istotę wszystkich prawd wiary, a jednocześnie pozostaje ponad nimi niepojęty, nieokreślony, ciemny”, E. Stein, *Wiedza krzyża*, tłum. J.I. Adamśka, Kraków 1994, s. 152.

<sup>11</sup> Tamże, *Czym jest człowiek? Antropologia teologiczna*, dz. cyt., s. 291.

galna ani na drodze poznania empirycznego, ani na drodze poznania naturalnego<sup>12</sup>. Do wiary potrzeba zatem dwóch niezbędnych i wzajemnie się uzupełniających komponentów: łaski i wolności<sup>13</sup>.

### III. WIARA SPEŁNIENIEM CZŁOWIECZEŃSTWA

Wybór egzystencjalny, który pociąga za sobą przemianę człowieka, niesie konkretne zmiany w jego życiu. Przez pryzmat wiary współpracującej z wolną wolą możliwe staje się dostrzeżenie i poznanie prawdziwego kształtu człowieczeństwa, ku któremu należy dążyć, kierując się prawdami wiary, a co dzieje się dzięki formowaniu życia na wzór Chrystusa. Z jednej strony w wierze następuje przyjęcie przez człowieka wszystkiego, co ludzkie, pojawia się pełna akceptacja ludzkiej natury, która staje się punktem wyjścia dla sensu i celu wiary. Osoba sama w sobie jest nośnikiem tak wielkiej wartości, że sam Bóg w jej wnętrzu nawiązuje z człowiekiem relację, inicjuje wymiar spotkania, dlatego osoba swe spełnienie odnajduje przede wszystkim w postawie wiary. Jednak z drugiej strony wiara jako początek człowieczego życia wiecznego<sup>14</sup> ze swej natury kieruje się ku rzeczywistości nadprzyrodzonej, dlatego dla swego rozwoju potrzebuje życia sakramentalnego, znaku obecności łaski. To właśnie ona staje się egzystencjalną siłą, umożliwiającą jedność szczególnego rodzaju poznania, miłości i czynu, a więc nadprzyrodzonego poznania Boga, miłości heroicznej skierowanej ku Bogu i bliźniemu oraz czynu będącego konsekwencją zjednoczenia poznania najwyższego Dobra i miłości ku Niemu.

Człowiek przemieniany łaską wiary rozpoczyna nowe życie, w którym na pierwszy plan wysuwa się nadzieja i cel wiary, którym jest zbawienie. Człowiek staje się poszukiwaczem Boga, pozwalając łasce wyznaczać sposób życia w świecie i budowania Królestwa Chrystusa na ziemi. Wiara staje się także drogą do nadprzyrodzonego wychowania, gdyż cel wiary i wychowania jest wspólny – jest nim zbawienie. Cel ten może nie zostać osiągnięty bez zawierzenia Stwórcy wolnej woli w taki sposób, aby miała ona udział w pierwotnym Bożym planie stwórczym ludzkiej natury. Dar wolności woli będący narzędziem współpracy z łaską może zwrócić się przeciwko człowiekowi, jeśli ten nie podejmie ryzyka zawierzenia, niejednokrotnie wbrew prawidłom rozumu, prowadzącego w konsekwencji do próby destrukcji (niezmiennej) natury człowieka.

<sup>12</sup> Tamże, s. 26.

<sup>13</sup> Por. W. Zyzak, *Fundamentalna rola wiary...*, dz. cyt., s. 249.

<sup>14</sup> Por. E. Stein, *Czym jest człowiek? Antropologia teologiczna*, dz. cyt., s. 27.

## IV. WIARA DOPEŁNIENIEM ROZUMU

Edyta Stein podejmuje kwestię relacji, jaka zachodzi między rozumem i wiarą. Potencjał rozumu był jej znany, w przeciwieństwie do potencjału wiary, który po konwersji stanowił dla niej nowy obszar egzystencjalnych poszukiwań. Edyta Stein jako filozof przypisywała ludzkiemu intelektowi wielkie znaczenie, przez wiele lat uprawiania nauki poszukiwała umiłowanej prawdy. Kiedy jednak została pochwycona przez Boga w akcie wiary, rozumiejąc zakres znaczeniowy ważnego dla niej pojęcia wolnej woli i podejmując egzystencjalny wybór przyłączenia do Boga, stanęła przed nowym wyzwaniem: jak na płaszczyźnie filozoficznej wyjaśnić brak sprzeczności pomiędzy prawdami rozumu i prawdą objawienia, pomiędzy doświadczeniem, na bazie którego rozum docieka Prawdy, i Prawdą wiary, o której doświadczenie to milczy.

Punktem wyjścia rozważań Edyty Stein była pewność, że pomiędzy prawdą objawienia i prawdą dostępną dla rozumu nie może być żadnej sprzeczności. Nie ma bowiem wielu prawd, prawda jest jedna i jej gwarantem jest Bóg. Dlatego współpraca pomiędzy wiarą i rozumem musi być możliwa, podobnie jak możliwy jest wspólny język teologii i filozofii. „Wiara ma znaczenie dla filozofii. Jej [Edyty Stein – AB] zdaniem filozof może odkrywać w teologii i wierze zadania, a także stosować teologię, jako źródło poznania dla filozofii”<sup>15</sup>. Ścieżki teologii i filozofii, wiary i rozumu prowadzące do poznania prawdy muszą połączyć się w jedną, wspólną drogę. Człowiek musi pokornie uznać ograniczoność własnego intelektu i przyjąć niemożność absolutnego poznania rzeczywistości przy jednoczesnej możliwości poznania Boga.

W tym miejscu uwypuklony zostaje fundamentalny aspekt wolności wyboru. Bez niego bowiem akceptacja naturalnych ludzkich granic, przyzwolenie na taki stan rzeczy i otwarcie się na drogi sprzeczne z naturalnym światłem rozumu staje się niemożliwe. Wolna wola i płynący z niej wybór, tzw. aprobatą woli, w tym miejscu zaczyna jawić się jako gwarancja zgody pomiędzy prawdą rozumu i prawdą wiary. Wiara staje się nowym rodzajem poznania, które potrzebuje intelektu dla zrozumienia jawiącej się treści. Akt wiary potrzebuje intelektualnego jej ujęcia, nigdy jednak nie stanie się racjonalnym przeniknięciem objawionej prawdy. Wiara nie jest również stworzonym za pomocą intelektu systemem metafizycznym, który można wydedukować za pomocą określonej, intelektualnej techniki. Jest natomiast czynnością rozumu połączoną z aprobatą, z egzystencjalnym wyborem, z potwierdzeniem autentyczności treści intelektualnej o głębi i przedmiocie ponadnaturalnym. Jeśli rozum nie może z przyczyn poznawczych dokonać aprobaty danego stanu rzeczy będącego faktem płynącym z objawienia,

---

<sup>15</sup> W. Zyzak, *Fundamentalna rola wiary...*, dz. cyt., s. 310.

podmiotem decydującym jest wola oświecana łaską Ducha Świętego. „W wierze aprobatą zdań wiary następuje nie przez rozum i nie na gruncie poznania, ale przez wolę i ze względu na jej cel. W wypadku wiary religijnej jest to obietnica wiecznej zapłaty i ona skłania wolę do aprobowania prawd wiary”<sup>16</sup>. Wymagana jest w tym wypadku ścisła współpraca intelektu i woli, która skłania rozum do zgody z prawdami wiary. Rozum musi zgodzić się z tym, co mu się wprost nie ukazuje. „Rozum i wiara mają zdaniem Świętej pomagać sobie wzajemnie tak, by prawdziwie myślący rozum udowadniał prawdę wiary, podtrzymywał ją i bronił, wiara zaś uwalniała rozum od błędów, umacniała go i doskonaliła w poznaniu Bożych spraw”<sup>17</sup>.

#### V. ETAPY WIARY

Edyta Stein postawiła zasadnicze dla problemu ludzkiej wiary pytanie: gdzie jest jej początek. Poszukując odpowiedzi, w duchu myśli św. Tomasza, stwierdziła, że nie jest nim doświadczenie religijne czy mistyczne, lecz „pewne”, swoście rozumiane pierwotne uzyskanie wiedzy o Bogu. Pomimo iż to Bóg w Osobie Ducha Świętego jest dawcą i siewcą wiary, człowiek bez intelektualnego uchwycenia pojęcia Boga w wolności woli nie nabędzie gotowości do przemienienia danej mu potencji wiary w akt. Drogę wiary Edyta Stein rozmieszcza na trzech stopniach. Pierwszym z nich jest odpowiedni stan ducha człowieka, przygotowanie miejsca na łaskę, co dzieje się przy współpracy z Duchem Świętym na płaszczyźnie wolnej woli. Następnie dochodzi do rozumowego przyjęcia wiedzy o Bogu, aby na podstawie jej pogłębienia poznać i przyjąć treści płynące z objawienia, ale ze względu na obiecany cel i prawdę, której gwarantem jest Bóg. Akt wiary kończy zbawienie i oglądanie Boga.

#### PODSUMOWANIE

Zgodnie z teologiczno-filozoficznym namysłem Edyty Stein nad kwestią wiary stwierdzić należy, że pełny jej rozkwit, realizacja, pierwotne poruszenie i odkrycie jej rzeczywistości jest wyrazem wolności wyboru i bez niego spełnienie w wierze staje się niemożliwe. Wolna wola jest podstawowym aktem ludzkim, niezbędnym do jakiegokolwiek działania o charakterze osobowym. Czyn ludzki wyraża się w wolnym akcie, co oznacza, że brak realizacji w działaniu poruszeń wynikających z wolności stać się może zaprzeczeniem pierwotnego

---

<sup>16</sup> W. Zyzak, *Fundamentalna rola wiary...*, dz. cyt., s. 217.

<sup>17</sup> Tamże, s. 313.

planu Boga względem natury człowieka. Ponadto w przypadku wiary brak wolności woli uniemożliwia jej autentyczne doświadczenie i redukuje wiarę jedynie do intelektualnej kalkulacji, sprowadzając wiarę do samego jej pojęcia. „Bóg każdego prowadzi jego własną drogą: jedni dochodzą do celu prędzej i łatwiej, inni później i trudniej”<sup>18</sup>, jednak niezależnie od tego, jak wielką łaską Bóg pragnie obdarzyć człowieka, wiara musi być indywidualnie podjętym egzystencjalnym wyborem zakorzenionym w wolnej woli.

### BIBLIOGRAFIA

- Stein E., *Byt skończony, a byt wieczny*, tłum. J.I. Adamska, Poznań 1995.  
 Stein E., *Czym jest człowiek? Antropologia teologiczna*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2012.  
 Stein E., *O zagadnieniu wczucia*, tłum. D. Gierulanka, J.F. Gierula, Kraków 1988.  
 Stein E., *Wiedza krzyża*, tłum. J.I. Adamska, Kraków 1994.  
 Stein E., *Pisma*, t. 2, tłum. J.I. Adamska, Kraków 1982.  
 Zyzak W., *Fundamentalna rola wiary w życiu i pismach św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)*, Kraków 2005.

### SUMMARY

In her philosophical and theological thought Edith Stein tackles the question of faith. Trying to find most of its constitutive elements, she considers it within a frame of human freedom. She states that faith, internal human willingness to take an act of faith and the freedom of choice are the essential foundation for the grace on the basis of which the existential relationship between God and man can be established. Edith Stein confirms that human free will, which is supported only by human effort, is not able to bring a person to make an act of faith. It can only arouse willingness to do it, but does not build a relationship. However, the same grace of God, without human freedom of choice is also not enough and does not guarantee him the reality of faith. Therefore, Edith Stein shows faith as a special kind of choice, made with the participation of free will. It is an existential choice which moves and changes the inner man, and which will always last within a living relationship with God.

### Key words

faith, freedom, free will, choice, grace

### Słowa kluczowe

wiara, wolność, wolna wola, wybór, łaska

---

<sup>18</sup> E. Stein, *Pisma*, t. 2, Kraków 1982, s. 132.